

Papa Dance, Czas szale

Tak, jak halny wiatr smaga po twarzy
Może dziewięć lat, coś Ci się marzy
Miałas wielki plan, sposób na życie
Chciałaś szybko żyć, bez ograniczeń
Szampany, banany, my honey, wróć
Czy wiesz, że przegrałaś coś
Młodość skończy się
Ref. Taniec na linie na pograniczu
Tak dobra, jak i zła
Do kogo wołasz i o czym marzysz
A może czas zmienić się w szaleństwo
Nauczyłaś mnie, jak bezwzględny być
Zacznieś trzeci akt, balet na scenie
Milknij burza braw jak przeznaczenie
Już odchodzisz w cień, kończysz swą erę
Jutro nowy ktoś zacznie karierę
To Twój czeka pusty dom
Poświęciłaś go
Ref.